



Sygn. akt III KK 79/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Rafał Małarski

SSA del. do SN Stanisław Stankiewicz (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga
w sprawie B. S.

skazanej z art. 65 § 4 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 3 czerwca 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść

od wyroku Sądu Rejonowego w P.

z dnia 12 grudnia 2014 r.,

**uchyla wyrok w zaskarżonej części dotyczącej rozstrzygnięcia
o karze i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Rejonowemu
do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Urząd Celny w L. oskarżył B. S. o to, że:

w dniu 14.04.2014 r. w P. na Hali Targowej, w stoisku [...]przechowywała
towar w postaci łącznie 58 paczek papierosów różnych marek bez polskich znaków
akcyzy, wprowadzony na obszar celny Unii Europejskiej bez zgłoszenia do kontroli

celnej i wbrew obowiązującym ograniczeniom przywozowym, importowany bez uprzedniego oznaczenia polskimi znakami akcyzy pochodzący z czynu zabronionego określonego w art. 86 § 1 i 4 k.k.s. i art. 63 § 2 i 7 k.k.s. w zb. z art. 7 § 1 k.k.s., czym narażono na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 4.557,00 zł,

tj. o wykroczenie skarbowe określone w art. 65 § 1 i 4 k.k.s. w zb. z art. 91 § 1 i 4 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 12 grudnia 2014 r., orzekł w punkcie I następująco:

oskarżoną B. S. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu wyczerpującego dyspozycję art. 65 § 1 i 4 k.k.s. w zb. z art. 91 § 1 i 4 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., z tym iż przyjmuje, że swoim czynem naraża Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 887 złotych i za to na podstawie art. 65 § 4 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. skazuje ją na karę 800 (czterystu) złotych grzywny.

Tymże wyrokiem orzeczono także - na podstawie art. 49 § 2 k.k.s. - o przepadku przedmiotów wykroczenia skarbowego, zaś w oparciu o stosowne przepisy zwolniono oskarżoną od kosztów sądowych w sprawie.

Powyższy wyrok nie był kwestionowany w drodze zwykłych środków odwoławczych, wobec czego stał się rozstrzygnięciem prawomocnym. Pisemne uzasadnienie orzeczenia nie zostało sporządzone.

Obecnie, Prokurator Generalny wniósł kasację w tej sprawie zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego, na niekorzyść skazanej w części dotyczącej orzeczenia o karze. Autor kasacji zarzucił rażące naruszenie przepisu prawa karnego procesowego, tj. art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., polegające na orzeczeniu kary grzywny w sposób uniemożliwiający wykonanie wyroku, co stanowi bezwzględna przyczynę uchylenia orzeczenia, przewidzianą w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w celu ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez Prokuratora Generalnego – zarówno w części dotyczącej zarzutu, jak i wniosku – okazała się zasadna w stopniu oczywistym. Nadzwyczajny środek zaskarżenia został przy tym wniesiony z zachowaniem terminu przewidzianego w art. 524 § 3 k.p.k., co ma znaczenie z uwagi na jego kierunek.

Istotnie, trzeba zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że zakwestionowany wyrok Sądu Rejonowego został wydany z rażącym naruszeniem, wymienionych w *petitum* kasacji, przepisów prawa procesowego, a przez to dotknięty jest bezwzględną podstawą odwoławczą – *in concreto* zachodzi sprzeczność w treści orzeczenia, uniemożliwiająca jego wykonanie (art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k.).

Rozstrzygając w punkcie I wyroku kwestię wysokości wymierzonej wobec oskarżonej B. S. kary, Sąd Rejonowy, na podstawie art. 65 § 4 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s., orzekł karę grzywny, którą określił liczbą „800”, natomiast w nawiasie słownie wpisał „czterystu” złotych. Naturalnie karę grzywny przewidzianą za w/w wykroczenie, wymierza się w granicach od jednej dziesiątej do dwudziestokrotnej wysokości minimalnego wynagrodzenia, chyba że kodeks stanowi inaczej (*arg. ex art. 48 § 1 k.k.s.*). Aczkolwiek orzeczonej karze grzywny mieści się w tych granicach, to zamieszczenie w części wyroku poświęconej karze, dwóch wzajemnie sprzecznych zwrotów oznaczających jej wysokość, powoduje że *de facto* nie wiadomo w jakiej wysokości rzeczywiście grzywnę orzeczono. Z kolei taki sposób procedowania, jak trafnie podnosi to skarżący, nie tylko narusza, wynikający z treści art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. (w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.), obowiązek redagowania orzeczenia w sposób zrozumiały i jednoznaczny, ale przede wszystkim powoduje wewnętrzną sprzeczność wyroku, uniemożliwiającą jego wykonanie.

W judykaturze od dawna podkreśla się, że zawarta w wyroku sprzeczność przy orzekaniu kary (lub środka karnego) zachodząca pomiędzy reakcją karną określoną cyframi oraz wyrażoną słownie, nie jest możliwa do usunięcia ani w odpowiednim trybie przewidzianym przepisami prawa karnego wykonawczego (art. 13 § 1 k.k.w. w zw. z art. 178 § 1 k.k.s.), ani też skorygowana jako tzw. oczywista omyłka pisarska - w drodze art. 105 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. - albowiem dotyczy merytorycznej treści wyroku, tj. orzeczenia co do kary (*vide* wyroki SN: z

dnia 23 listopada 2005 r., IV KK 390/05, LEX nr 164378; z dnia 25 listopada 2009 r., III KK 355/09, LEX nr 553835; z dnia 21 października 2008 r., IV KK 316/08, LEX nr 469190; z dnia 11 kwietnia 2013 r., II KK 217/12, LEX nr 1298096). Warto przypomnieć, że na zasadzie art. 13 § 1 k.k.w., organ wykonujący orzeczenie oraz każdy, kogo orzeczenie bezpośrednio dotyczy, może zwrócić się do sądu, który je wydał, o rozstrzygnięcie wątpliwości co do wykonania orzeczenia lub zarzutów co do obliczenia kary. Wszelako instytucja ta służy jedynie wyjaśnianiu takich wątpliwości, które mogą powstać na skutek nie dość precyzyjnych czy ogólnych sformułowań zawartych w orzeczeniu lub w związku ze zdarzeniami, które zaistniały po jego wydaniu. Nie można zatem w tym trybie dokonywać zmiany lub uzupełnienia merytorycznej treści orzeczenia o karze (*vide* postanowienie SN z dnia 2 marca 1976 r., VI KRN 14/76, OSNPG 1976, z. 6, poz. 59).

Z kolei unormowanie przewidziane w art. 105 k.p.k. zezwala na sprostowanie orzeczenia (lub zarządzenia) tylko w zakresie oczywistej omyłki pisarskiej i rachunkowej, niedopuszczalne natomiast jest sprostowanie w tym trybie błędnych rozstrzygnięć sądu co do winy i kary (*vide* wyrok SN z dnia 18 marca 2010 r., Prok. i Pr. 2010, Nr 7-8, poz. 13; postanowienie SN z dnia 16 grudnia 2009 r., IV KK 347/09, Prok. i Pr. 2012, Nr 11, poz. 3; postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2009 r., II KK 251/13, Legalis). Zatem sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej nie może sprowadzać się do rzeczywistej ingerencji w materialną treść wyroku (np. zmiany lub uzupełnienia orzeczenia co do kary), zaś nawet gdyby doszło do sprostowania w tym trybie merytorycznych elementów wyroku, to takie postąpienie jest czynnością *ex ante* nieskuteczną, to jest niemogącą wywołać skutku, jaki wiąże się z daną czynnością.

W przedmiotowej sprawie, jak trafnie podniesiono w kasacji Prokuratora Generalnego, w wyniku zredagowania treści zaskarżonego orzeczenia w sposób rażąco sprzeczny z wymogami art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. (w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.) i ewidentnej różnicy pomiędzy zapisem cyfrowym a słownym wysokości orzeczonej kary grzywny, zaistniała niewątpliwie bezwzględna podstawa odwoławcza przewidziana w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. – zachodzi bowiem sprzeczność w treści orzeczenia, uniemożliwiająca jego wykonanie. Oczywiście takiego charakteru nie ma każda sprzeczność w treści orzeczenia, która *de facto* może nawet utrudniać

jego wykonanie lecz tylko taka, która *in concreto* prowadzi do niemożności jego wykonania. W przedmiotowej sprawie sprzeczność ta ma charakter oczywisty, gdyż powoduje zasadnicze i nierozwiązywalne wątpliwości co do rzeczywistej wysokości orzeczonej w zaskarżonym wyroku kary grzywny („800”, czy też „czterysta” zł) i właśnie przez to uniemożliwia wykonanie orzeczenia. *Nota bene* stwierdzenie bezwzględnej przyczyny odwoławczej zawsze skutkuje koniecznością uchylecia orzeczenia i to – rzecz jasna - niezależnie od wpływu samego uchybienia na jego treść.

Przytoczone wyżej względy wskazują, że zaskarżony wyrok ostać się nie może i dlatego Sąd Najwyższy, na podstawie art. 537 § 2 k.p.k., uchylił to orzeczenie w zaskarżonej części - obejmującej orzeczenie o karze - i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. W toku ponownego procedowania w tej materii, sąd *meriti* winien przede wszystkim prawidłowo sformułować swoje rozstrzygnięcie o karze, bacząc, by jego treść była jednoznaczna i nie budziła wątpliwości, jako że wyrok ten będzie podlegał następnie wykonaniu. Sąd ten nie jest natomiast uprawniony do ponownego orzekania o winie, której dotyczy prawomocna część wyroku z dnia 12 grudnia 2014 r., chyba że ujawnią się okoliczności wskazujące na potrzebę uniewinnienia oskarżonej lub umorzenia postępowania (*arg. ex art. 442 § 1 k.p.k. in fine* w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.).

Z kolei o wydatkach postępowania kasacyjnego, orzeczono na podstawie art. 638 k.p.k.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.